



Remont hełmu wieży jest zwieńczeniem prac renowacyjnych przy bolesławieckim ratuszu. Niemal cztery lata zajęło wykonanie szerokiego zakresu prac przy jednym z najcenniejszych zabytków w Bolesławcu. W ramach prac wykonano m.in.: remont i renowację elewacji ratusza miejskiego oraz pokrycie dachu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, osuszanie budynku, oczyszczanie kamiennej wieży, remont pomieszczeń pod schodami bocznymi, renowację kamiennych portali wbudowanych w lico elewacji, uruchomienie poidel, osuszanie i modernizację schodów zewnętrznych. Generalnego remontu doczekały się pomieszczenia po dawnej restauracji, w których obecnie funkcjonuje Biuro Obsługi Interesanta. W ramach modernizacji wbudowana została winda wewnętrzna, która udostępni obiekt dla osób niepełnosprawnych ruchowo.

2016/03/remont_ratusz-2016.mp3

GkfSYivljJE

W grudniu 2015 roku rozpoczęto ratunkowy remont hełmu wieży. Wykonawcą remontu jest firma „P.P.H.U. BLACHMAN” z Pcimia. Remont polegał na rozebraniu pokrycia hełmu, demontaż czaszy kopuły, demontaż instalacji odgromowej oraz wykonaniu nowego pokrycia hełmu z blachy miedzianej układanej w „karo”. W ramach prac dokonano wymiany deskowania pod pokrycie hełmu z blachy miedzianej. Wymienione zostało również wzmocnienie elementów konstrukcyjnych hełmu. Zakres zadania obejmował wykonanie impregnacji zabezpieczającej elementy drewniane hełmu wieży przed biologicznymi szkodnikami drewna, wilgocią oraz wymaganiami ppoż., przeprowadzenie naprawy spękanych murów, wykonanie nowej instalacji odgromowej, elektrycznej i oświetleniowej.

Podczas prac remontowych hełmu wieży natrafiono na dokumenty dotyczące dziejów miasta, które ukryte zostały w wieży ratuszowej. 7 marca 2016 r w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu dokonano ich prezentacji.- Jest to ciekawy fragment związany z remontem hełmu wieży- informuje prezydent Bolesławca Piotr Roman. Znalezione dokumenty znajdowały się pomiędzy stropem a belką nośną – daje Andrzej Kuriata, naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Inwestycji

Miejskich.

Jak informuje Anna Bober – Tubaj, dyrektor Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, wszystkie znalezione dokumenty stanowią o historii miasta, najstarszy dokument pochodzi 1776 roku, następnie dokumenty z roku 1847 i roku 1903 oraz najlepiej zachowany dokument z 1928 r. Zachowały się też egzemplarze lokalnych gazet z 1903 i 1928 r. Niestety, znalezione tuby otwarte zostały już dużo wcześniej, najprawdopodobniej w 1945 r., i opróżnione z wartościowych przedmiotów takich jak monety i pozłacany krzyż. Odnalezione dokumenty, pomimo złego stanu zachowania, są cennym źródłem do dziejów Bolesławca.

Najstarszy dokument z 1776 roku powstał, gdy ratusz otrzymał nową, wykutą z miedzi, pozłacaną kulę, ponad którą umieszczono drewniany, pozłacany wiatrowskaz w formie orła. Wówczas dokument umieszczono w kuli. Cytowany fragment jest tłumaczeniem dokumentu z 1776 roku: „Po pożarze miasta w 1739 r., doszczętnie spłonęła wieża ratusza. [...] Wieżę odbudowano w 1776 r. ze środków kasy miejskiej za 1563 talarów 21 groszy. Na szczycie wieży dobudowano pokrytą blachą galerię i umieszczono nową miedzianą kulę, nad którą unosił się złożony drewniany orzeł. Uroczyste zakończenie odbudowy nastąpiło 9 lipca o godz. 14.00 w obecności budowniczego wieży Franza Antona Fliegel z Nieder-Harpersdorf (Twardocice) i mistrza murarskiego Sigism. Ullricha. (...). Tego roku ziemiopłody zapowiadały wiele szczęścia, drzewa owocowe przeciwnie ucierpiały przez mróz i choroby. Od roku 1771 do 1773 przez wzrost cen trzeba było płacić za pół korca: pszenicy 3-6 talarów, żyta 3 talary 5 groszy, jęczmienia 2 talary 5 groszy, owsa 1 talar 2 grosze i przez klęskę głodową, szczególnie w Czechach i Saksonii, wielu ludzi zmarło. [...] W 1776 r. za pół korca: pszenicy płacono 2 talary 13 groszy, żyta 1 talar 16 groszy, jęczmienia 1 talar 2 grosze, owsa 25 groszy.” Dla upamiętnienia odbudowy wieży umieszczono w kuli w blaszanej kapsule następujące rodzaje monet: 1 talar z 1776 r. z próbą monety 1764, 1 monetę 12-groszową, 1 monetę 8-groszową, 1 monetę 4-groszową, 1 monetę 2-groszową, 1 monetę 9³/₈ feniga, 4¹/₈, 3¹/₈, 2²/₈ i 1 monetę 6-fenigową. W kuli znalazły się też nazwiska członków Rady Miasta, urzędników szkolnych, duchowieństwa.

Dokument z roku 1847 zaistniał z okazji ponownego pozłocenia i zamontowania kuli oraz osadzenia nowego orła. Fragment tłumaczenia dokumentu z 1847 r.: „Nowe złocenie kuli z podwójnego złota zostało wykonane przez tutejszego malarza Gotthelf Benno Felix Schoen za kwotę 72 talarów. Kula ma 5 stóp 9 cali w obwodzie, 3 stopy średnicy i 2 stopy 7 cali wysokości. Waga wynosi 1 cetnar 8 funtów. Złocenie dobrze zachowało się w dolnej części kuli (...). Dzień, podczas którego wieża zostanie ozdobiona nowym orłem i na nowo pozłoconą kulą, powinien być ważnym, dlatego wybrano datę 9 lipca 1847 r., tak jak przed 71 laty, gdy w tym dniu umieszczono tę samą kulę i w ciągu lat niszczonego orła. Wysokość orła od końca ogona włącznie z koroną wynosi 6 stóp 10 cali, szerokość 9 stóp, waga - 2 cetnary 70 funtów. Złocenie wykonali: berło i jabłko – mistrz blacharski Joh. C. Ernst Scholz, korona – mistrz blacharski G. Gökler, złocenie płatkowe: pazury – malarz Alberti, malowanie orła – malarz porcelany Ed. Scholz”. 9 lipca 1847 r. kula, po zdjęciu, została ponownie pozłocona i zamontowana. Ponadto osadzono nowego orła kunsztownie wykonanego z miedzi przez rzemieślników: Käsewurma i mistrza kotlarskiego Friedricha Hampela. W kuli umieszczono też monety, krótki zarys historyczny Bolesławca, imiona panujących, nazwiska radnych, dane dotyczące budżetu miasta oraz informacje dotyczące cen żywności.

Znajdujący się w wykonanej z blachy cynowej cylindrycznej puszcze, dokument z 1776 r. został w przeważającym stopniu zniszczony, z którego z trudnością można odczytać zarys liter. Na puszcze była przyłutowana tabliczka z mosiądzu, na której znajdowały się nazwiska trzech czeladników: L. Stielow (Rostock), E. Bernhart (München), P. Kettner (Eisenstädt).

Dokument z 1903 r. związany jest z kolejnymi pracami remontowymi. Wówczas to w lewym szponie orła umieszczono małą - 25 cm - cylindryczną puszkę, w której poza numerem gazet „Courier” i „Breslauer Generalanzeiger” z 15 lipca 1903 r. znajdował się dokument z 15 lipca 1903 r., który mówił o złoceniu kuli i poszczególnych części orła. Był tam też mały krzyż, który odpadł od orła. Wykonawcami byli mistrz blacharski Albrecht Säuberlich i mistrz malarski Gustav Säuberlich, pod nadzorem miejskiego radcy budowlanego Schmede.

Najlepiej zachowany dokument z 1928 r. powstał w związku z następnymi prowadzonymi pracami. W dniu 2 sierpnia 1928 r. zdjęta została kula oraz figura orła. Kula została pozłocona pięcioma warstwami złota płatkowego. Wnętrze trybowanego w miedzi orła zostało wyposażone w usztywniające żeberka. Nieupierzone miejsca powierzchni oraz insygnia zostały pozłoczone. Zamontowano łożysko kulkowe, które poprawiło możliwości ruchu orła. Prace te, pod kierunkiem miejskiego radcy budowlanego Candriana, zostały przeprowadzone przez: mistrza dekarzkiego Karla-Ottona Röhriga, mistrza kotlarskiego Hermanna Radecka, mistrza malarskiego Hermanna Schäfera, mistrza blacharskiego Oskara Kuhna oraz mistrza ślusarskiego Franza Kotzyby. W dniu 8 października 1928 kula i orzeł powróciły na swoje miejsce. Do kuli włożono wówczas również kilka numerów bolesławieckich gazet.

Podczas prac w 1928 r. w ogonie orła znaleziono, zawiniętą w gałganek, tragikomiczną w swej wymowie, karteczkę anonimowego czeladnika blacharskiego z 12 czerwca 1847 r., której koniec brzmiał: „Mistrz blacharski N.N. oszukał mnie

na katolickiej wieży. Otrzymałem 1 srebrny grosz za każdą kulę. Ano znów przyszedłem i moim ostatnim wynagrodzeniem był ten kawałek [gałganka].” Czeladnik pracował w 1842 r. przy pozłoceniu katolickiej wieży kościoła. Pozostawiony przez niego tekst był formą zemsty na skąpym mistrzu. Wymiary kuli: obwód – 1,73 m, średnica 1,11 m; wysokość 0,78 m, ciężar ok. 55 kg. Wymiary orła: wysokość 2,05 m, rozpiętość/szerokość 2,70, ciężar ok. 152 kg

Informacje zostały opracowane przez Annę Bober-Tubaj, Annę Puk, Agatę Bojanowską (Muzeum Ceramiki w Bolesławcu) na podstawie dokumentów z wieży ratuszowej, kroniki Ewalda Wernicke (1884) oraz relacji Artura Schillera, kustosza przedwojennego muzeum (1928).

info/2016/03/remont_wieza